

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 4 marca 2014 roku Sąd Rejonowy w Pabianicach zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. L. kwotę 10.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty, orzekł o kosztach procesu oraz oddalił powództwo w pozostałej części.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 17 października 2012 r. w P. miał miejsce wypadek drogowy, w wyniku którego poszkodowana została M. L..

Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A..

W dniu wypadku M. L. zgłosiła się do (...) Centrum Medycznego. U powódki stwierdzono uraz głowy, uraz barku prawego, kręgosłupa szyjnego i zalecono hospitalizację. Powódka z uwagi na sytuację rodzinną i zawodową na własną odpowiedzialność opuściła szpital. Powódce zalecono dalszą kontrolę w poradni ortopedycznej, kołnierz ortopedyczny przez 2 tygodnie, temblak oraz środki przeciwbólowe. Powódka zgłosiła się do poradni ortopedycznej, aby kontynuować leczenie. W dniu 7 listopada 2012 r. powódka została skierowana na zabiegi fizjoterapeutyczne.

Z uwagi na doznane w wypadku obrażenia powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim od 19 października 2012 r. do 15 lutego 2013 r..

Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu 18 października 2012 r. Pozwany ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność i w toku likwidacji szkody ustalił u powódki 6 % uszczerbek na zdrowiu i wypłacił powódce w dniu 5 sierpnia 2013 r. kwotę 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

M. L. w wyniku wypadku w dniu 17 października 2012 r. doznała: przewlekłego pourazowego stanu zapalnego okołostawowego lewego stawu barkowego z ograniczeniem odwodzenia powyżej 80 stopni , obu rotacji po około 20 z osłabieniem niewielkim siły mięśniowej kończyny górnej, co skutkowało 5% uszczerbkiem na zdrowiu. Powódka doznała również spłycenia lordozy szyjnej z utrwalonym przykurczem mięśni przykręgosłupowych i ograniczeniem zgięcia ku przodowi do 30 stopni po skręceniu odcinka C kręgosłupa niewielkie ograniczenie funkcji, co skutkuje 1% uszczerbkiem na zdrowiu.

Powódka ma 33 lata, pracuje jako pracownik biurowy. Zdarza się, że jeździ samochodem do klientów. Podczas pracy przy komputerze powódka odczuwa drętwienie rąk, szczególnie lewej oraz ból karku, co powoduje, iż musi sobie robić częściej przerwy w pracy. Kiedy powódka leży na lewym ramieniu odczuwa ból. Powódka nie może forsować ręki ani dźwigać, co utrudnia jej opiekę nad małym dzieckiem i uprawianie sportu, takiego jak pływanie i jazdę na nartach. Przed wypadkiem powódka była osobą zdrową i w pełni sprawną.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym, oceniając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia, Sąd Rejonowy wskazał, że krzywda doznana przez M. L. jest znaczna. Powódka doznała w sumie 6% uszczerbku na zdrowiu. Zakres cierpień fizycznych należy ocenić jako znaczny. Powódka przez cztery miesiące musiała w związku z leczeniem skutków wypadku przebywać na zwolnieniu lekarskim przez co w pełni nie mogła się realizować zawodowo i społecznie. Musiała nosić kołnierz ortopedyczny i poddać się rehabilitacji. Obecnie powódka odczuwa ból karku, mrowienie rąk, ból ramienia podczas leżenia na lewym boku, nie może dźwigać, co znacząco wpływa na obniżenie komfortu życia powódki, utrudnia pracę i ogranicza funkcjonowanie w zakresie sprawowania opieki nad małym dzieckiem. Wypadek spowodował, iż powódka musi ograniczać się w aktywnym spędzaniu wolnego czasu poprzez jazdę na nartach i pływanie.

Powódka jest młodą kobietą, która przed wypadkiem była w pełni zdrowa. Jej zdrowie nie powróciło do stanu sprzed wypadku. Wskazane okoliczności uzasadniają przyznanie powódce dalszego zadośćuczynienia, jednakże nie w kwocie dochodzonej pozwem – 12.000 zł lecz w kwocie 10.000 zł, którą Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powódki

od pozwanego. Zadośćuczynienie w łącznej kwocie 16.000 zł, przy uwzględnieniu wypłaconej w postępowaniu likwidacyjnym przez pozwanego kwoty 6.000 zł, jest adekwatne i winno pozwolić powódce zatrzeć poczucie krzywdy wywołanej wypadkiem. W zakresie przekraczającym wyżej wymienioną kwotę roszczenie o zadośćuczynienie jako nieudowodnione podlegało oddaleniu.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k. c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2013 r., poz. 392) zgodnie, z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu w dniu 18 października 2012 r. Pozwany nie zlikwidował w całości szkody mimo, iż znał wysokość roszczeń przed wytoczeniem o nie powództwa oraz podstawę żądań powódki, co uzasadnia zasądzenie odsetek ustawowych od zadośćuczynienia zgodnie z żądaniem pozwu.

Powyższy wyrok w części uwzględniającej powództwo ponad kwotę 6000 złotych oraz w zakresie terminu ustalonych odsetek liczonego od dnia 1 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty, a także co do kosztów procesu zaskarżyła apelacją strona pozwana.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez:

a) dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami logiki oraz doświadczeniem życiowym, czego skutkiem było zasądzenie na rzecz powódki wygórowanej wysokości tytułem zadośćuczynienia, podczas gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności faktycznych żądanie to powinno być nieuwzględnione;

b) sformułowanie na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie błędnego wniosku prowadzącego do uznania, że należne powódce zadośćuczynienie za 1 % uszczerbku na zdrowiu Sąd ustalił w wysokości około 2670 złotych;

- naruszenie art. 316 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie przy ocenie należnego powódce zadośćuczynienia stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy;

- naruszenia art. 445 § 1 k.c., art. 446 § 3 k.c. w związku z art. 481 § 1 k.c. poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi ustalonymi od dnia 1 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty, podczas gdy w razie ustalania wysokości zadośćuczynienia według stanu istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, uzasadnionym było przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania, tj. od dnia 4 marca 2014 roku do dnia zapłaty;

- naruszenie art. 361 § 1 k.c. w związku z art. 363 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, iż powódce przysługuje zadośćuczynienie w wysokości wyższej niż dotychczas wypłacone przez pozwanego.

W konkluzji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zmianę postanowienia o kosztach procesu i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, stosownie do wyniku sprawy oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Ustalenia faktyczne, jak również ocena prawna w zakresie żądania zasądzenia zadośćuczynienia przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Rejonowy, znajdują pełną akceptację Sądu Okręgowego.

Sąd Okręgowy bowiem, po dokonaniu analizy akt sprawy, zebranego w sprawie materiału dowodowego, jak i po zapoznaniu się z motywacją Sądu Rejonowego w zakresie wydanego rozstrzygnięcia, nie spostrzegł uchybień w procedowaniu tegoż Sądu, eksponowanych przez apelującego w wywiedzionej apelacji. Podkreślić bowiem należy, iż Sąd Rejonowy, w oparciu o zaoficerowane przez strony procesu dowody, rozpatrzył wszystkie istotne okoliczności sprawy i na tej podstawie prawidłowo ocenił żądanie pozwu.

Przechodząc do oceny poszczególnych zarzutów apelacji w pierwszej kolejności należy wskazać, iż chybiony jest zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Mimo bowiem formalnego przytoczenia zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. pozwany w istocie podważa ocenę, jaka suma stanowić winna w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. stosowne zadośćuczynienie, ta zaś kwestia przynależy nie do sfery ustaleń faktycznych, lecz do sfery prawa materialnego, a stan faktyczny sprawy jest zresztą w istocie niesporny.

Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. skarżący powinien wykazać posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że doszło do rażącego naruszenia ustanowionych w tym przepisie zasad oceny wiarygodności i mocy dowodów, a nie wówczas gdy będzie dążył jedynie do przeforsowania własnej oceny stanu faktycznego. Powołane w apelacji wywody mają wyłącznie charakter polemiczny i w żadnej mierze nie konkretyzują, jakim zasadom oceny dowodów Sąd I instancji uchybił.

Nie stanowi zatem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. odmienna od oczekiwań skarżącego ocena stanu faktycznego ustalonego w toku postępowania. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia wniosku, iż zakres cierpień fizycznych powódki w związku z wypadkiem nie był znaczny.

Powódka bezpośrednio po wypadku przebywała na zwolnieniu lekarskim przez okres czterech miesięcy. W kołnierzu ortopedycznym chodziła przez okres 2 tygodni, a przez dalszy okres uczestniczyła w procesie rehabilitacji. W chwili obecnej stan zdrowia powódki jest już utrwalony. Powódka nadal odczuwa jednak dyskomfort w postaci drętwienia rąk oraz ból karku, doznała także ograniczenia sprawności ręki przy podnoszeniu ciężkich przedmiotów. Z tych samych przyczyn powódka nie powróciła również do uprawiania sportów, takich jak pływanie i jazda na nartach.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w ustalonym stanie faktycznym sprawy, ustalonym zarówno w oparciu o dokumentację medyczną, oceny lekarza orzecznika jak i zeznania samej powódki nie można uznać, iż okres leczenia powódki po wypadku nie nosi cechy długotrwałości i mieści się poniżej przeciętnej miary, a przez to wpływa na wysokość należnego jej zadośćuczynienia.

Nie zasługuje zatem na uwzględnienie stanowisko wyrażone w apelacji, że przyznane zadośćuczynienie było nieadekwatne do doznanych przez powódkę cierpień fizycznych i psychicznych. Teza, że rozmiar cierpień psychicznych powódki był niższy niż przeciętny, co miałyby uzasadniać obniżenie przyznanej jej kwoty zadośćuczynienia, jest o tyle chybiona, że jak wynika z materiału dowodowego sprawy zakres obrażeń w związku z wypadkiem wpłynął na znaczny rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych poszkodowanej.

Podkreślić wszakże należy, iż ocena wszelkich dolegliwości psychicznych ma charakter względny i w znacznym stopniu subiektywny, podlega jednakże weryfikacji z uwzględnieniem wiedzy medycznej. Tymczasem, uszczerbek na zdrowiu powódki na skutek obrażeń doznanych w wypadku został określony na 6 %. Kryterium procentowo określonego uszczerbku na zdrowiu stanowi co prawda jedynie punkt wyjścia do ustalenia wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia i ma charakter pomocniczy, ustalając zaś kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze rzeczywisty rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku i powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia dolegliwości bólowe, tym niemniej w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy nie dostrzegł przesłanek do zmiany wysokości przyznanego powódce świadczenia.

Zresztą nawet skarżący poza bardzo ogólnie sformułowanym stwierdzeniem, iż wysokość przyznanego powódce zadośćuczynienia odbiega od utrwalonej linii orzeczniczej Sądów w podobnych sprawach, nie precyzuje na czym jego zdaniem polega akcentowana nieadekwatność zasądzonej kwoty zadośćuczynienia. W szczególności, sformułowany

przez pozwanego zarzut nie precyzuje jakim konkretnie regułom stosowanych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia uchybił Sąd I instancji.

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentacji z przebiegu leczenia, zeznań powódki i oceny lekarza orzecznika powołanego przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego okazał się wystarczający dla ustalenia stanu faktycznego sprawy, zwłaszcza, iż nie był on przez żadną ze stron kwestionowany. Tym samym brak było podstaw do uwzględnienia wniosków dowodowych zawartych w punktach 6 i 7 odpowiedzi na pozew jako dotyczących okoliczności niespornych między stronami.

Reasumując tę część wyводу stwierdzić należy, że materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie daje podstawę do przyjęcia, iż adekwatną kwotą, uwzględniającą cierpienia powódki jest kwota ustalona przez Sąd Rejonowy tytułem zadośćuczynienia, a Sąd ten nie dopuścił się pominięcia ogólnie uznawanych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia.

Należy przy tym mieć na względzie stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 2004 r. sygn. akt I CK 219/04 (publ. Program komputerowy Lex nr 146356), iż korygowanie przez Sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie. Taka sytuacja, w niniejszej sprawie, z całą pewnością nie zachodzi.

Prawidłowym jest również orzeczenie Sądu Rejonowego w zakresie odsetek od należnych powódce świadczeń. O odsetkach ustawowych w zakresie zadośćuczynienia Sąd I instancji orzekł bowiem na podstawie art. 481 § 1 w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, uwzględniając daty notyfikacji szkody pozwanemu.

Zarzut apelacji w tym zakresie sprowadza się do twierdzenia, że kwota ta winna być zasądzona na rzecz powódki z ustawowymi odsetkami liczonymi dopiero od dnia wyrokowania przez Sąd Rejonowy.

Dokonując oceny powyższego zarzutu należy przypomnieć, że na gruncie ubezpieczeń obowiązkowych odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z ruchem pojazdu mechanicznego przepisy określające zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela zawarte są w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz. U. z 2013 poz. 392) - ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Termin spełnienia świadczenia przez dłużnika w ramach ubezpieczenia OC, określony jest przepisem art. 14 ust. 1 i 2 powołanej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Zgodnie z nim zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

W przypadku, gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

Stosownie do przepisu art. 481 § 1 k.c., stanowiącego – zgodnie z dyspozycją art. 359 § 1 k.c., ustawowe źródło odsetek, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, choćby nie

poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W ostatnim czasie w orzecznictwie Sądu Najwyższego zdecydowanie przyjmuje się pogląd, zgodnie z którym zadośćuczynienie, w rozmiarze, w jakim należy się ono wierzycielowi w dniu, w którym dłużnik ma je zapłacić (art. 455 k.c.), powinno być oprocentowane z tytułu opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.) od tego dnia, a nie dopiero od daty zasądzenia odszkodowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r. II CKN 725/98 OSNC 2000/9 poz. 158; z dnia 8 sierpnia 2001 r. I CKN 18/99 OSNC 2002/5 poz. 64; z dnia 30 stycznia 2004 r. I CK 131/2003 OSNC 2005/2 poz. 40 i z dnia 16 lipca 2004 r. I CK 83/2004 Monitor Prawniczy 2004/16 str. 726). Obecnie funkcja kompensacyjna odsetek znów przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia z art. 445 k.c. ma charakter bezterminowy, stąd też o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do wykonania. Nie ma przy tym znaczenia, że przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne i zależy od uznania sądu oraz poczynionej przez niego oceny konkretnych okoliczności, poszkodowany bowiem może skierować roszczenie o zadośćuczynienie bezpośrednio do osoby ponoszącej odpowiedzialność deliktową (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005 r. I CK 7/2005 LexPolonica nr 1526282). Jeżeli sprawca szkody uważa, że dochodzone przez poszkodowanego odszkodowanie jest wygórowane, to może zapłacić świadczenie w wysokości ustalonej przez siebie. W takim wypadku spełnia świadczenie z zastrzeżeniem zwrotu. Jeżeli bowiem okaże się, że odszkodowanie w ogóle nie przysługuje poszkodowanemu, albo przysługuje w mniejszej wysokości, wówczas, po orzeczeniu sądu, sprawca szkody może żądać zwrotu całego świadczenia albo jego nadpłaty. Jeżeli natomiast okaże się, że zapłacone świadczenie jest w niższej wysokości od orzeczonego przez sąd, to osoba odpowiedzialna za szkodę ma obowiązek pokryć niedopłatę oraz uiścić odsetki od tej niedopłaty, o ile poszkodowany będzie ich żądał (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r. II CSK 434/2009).

Reasumując, zawarte w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięcie o odsetkach należy uznać za w pełni prawidłowe.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 6 pkt 3 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) stosownie do wyniku postępowania. Na koszty postępowania apelacyjnego złożyła się kwota 300 złotych kosztów zastępstwa procesowego.